

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Małecki

Protokolant: prot. sąd. Anna Szymanowicz

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 12 października 2022 r.

sygn. akt I C 464/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia uprawomocnienia się postanowienia o kosztach.

Ryszard Małecki

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2022 r. Sąd Rejonowy w Kościanie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w całości tj. punkt 1 i 2 i wnosząc o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 28.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18 maja 2019 roku do dnia zapłaty;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych;

ewentualnie:

III. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił

a. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że do zdarzenia doszło wskutek nieszczęśliwego wypadku tj. nagle zdarzenie losowe spowodowane przyczyną zewnętrzną, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz samych ustaleń Sądu wprost wynika, że do zdarzenia doszło na wskutek tego, że „syn powoda M. H. zahaczył o dźwignię rewersu ciggnika, co spowodowało automatyczny ruch maszyny do tyłu" (str. 1 uzasadnienia wyroku), czyli poprzez nieuwagę kierującego pojazdem;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że obydwie strony procesu zgodnie twierdzą, że zdarzenie stanowiło nieszczęśliwy wypadek, podczas gdy strona powodowa nigdy nie zajęła stanowiska procesowego, z którego wynikałoby że dochodzi roszczenia z tytułu nieszczęśliwego wypadku a Sad zobowiązany jest do dokonania samodzielnej oceny okoliczności sprawy i dokonania prawidłowych ustaleń bez względu na ocenę zdarzenia wyrażanego przez uczestników procesu i świadków.

b. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie braku odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę, podczas gdy z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, że do powstania szkody doszło wskutek ruchu pojazdu mechanicznego;

- art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie braku odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę, podczas gdy z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, że do powstania szkody doszło wskutek ruchu pojazdu mechanicznego;

- art. 436 kodeksu cywilnego, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie braku odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę, podczas gdy z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, że do powstania szkody doszło wskutek ruchu pojazdu mechanicznego;

- art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 kodeksu cywilnego, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie braku odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę, podczas gdy z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, że powód wskutek ruchu pojazdu doznał uszkodzenia ciała skutkujące wystąpieniem u powoda uszczerbku na zdrowiu w 10% stopniu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w zasadniczej części.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 kpc. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Co do zasady Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, podkreślając w szczególności, że nie ma znaczenia w niniejszej sprawie kwestia, czy do zahaczenia o dźwignię rewersu doszło podczas wsiadania, czy też wysiadania z ciągnika, istotne jest, że wypadek spowodowany został przez syna powoda będącego kierowcą pojazdu, co słusznie stwierdził Sąd Rejonowy. Nie zasługują na aprobatę rozważania i konkluzje Sądu Rejonowego poczynione na kanwie ustaleń.

Wymaga podkreślenia, że powód ma obowiązek przedstawić sądowi i wykazać istnienie określonych faktów, na które się powołuje i tymi faktami sąd jest związany jako podstawą faktyczną powództwa. Natomiast w żadnym stopniu nie jest wiążąca dla sądu kwalifikacja prawna faktów przedstawiona przez powoda, zwłaszcza jeżeli ma ona wymiar wyłącznie ocenny, nie zaś determinujący podstawę faktyczną. W niniejszym wypadku ocena przez powoda, że zdarzenie miało charakter „nieszczęśliwego wypadku” nie powinna w żaden sposób wpływać na własną ocenę tego zdarzenia przez sąd pod względem prawnym. Oczywistym jest, że sam fakt, iż u podstaw krzywdy, której doznał powód legło zachowanie jego syna, musi w normalnych relacjach rodzinnych wywołać ocenę tego zdarzenia jako nieszczęśliwego wypadku rozumianego jako wywołanego przez nieintencjonalne zachowanie sprawcy. Nie może natomiast budzić wątpliwości, że przypadkowe uruchomienie dźwigni odpowiedzialnej za wprawienie pojazdu w ruch i spowodowanie uszkodzenia ciała u powoda z prawnego punktu widzenia miało postać niedbalstwa, a więc winy nieumyślnej.

Oceny przedmiotowego zdarzenia należy dokonać przez pryzmat przepisów art. 436 § 1 kc. (w zw. z art. 435 § 1 kc.), ewentualnie art. 415 kc. i art. 35 w zw. z art. 38 ust. 1 pkt 1) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym i polskim biurze ubezpieczycieli komunikacyjnych.

Na tym tle za utrwalone należy uznać stanowisko, zgodnie z którym ubezpieczyciel odpowiada za szkodę na osobie wyrządzoną posiadaczowi pojazdu ubezpieczonego przez kierującego pojazdem ubezpieczonym, natomiast nie odpowiada za szkodę w mieniu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06 – zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi lub współposiadaczowi.). Pogląd ten ma zastosowanie w niniejszej sprawie, w której poszkodowanym na osobie przez ruch pojazdu ubezpieczonego jest posiadacz pojazdu ubezpieczonego. Podstawę odpowiedzialności pozwanego jest więc ubezpieczenie OC.

Nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego kwestia oznaczenia strony pozwanej w pozwie i kolejnych pismach procesowych, w tym w piśmie rozszerzającym powództwo. Bez wątplenia doszło do omyłek w tym zakresie po stronie powoda, nie uwzględniających przekształceń po stronie pozwanej, jednak na żadnym etapie tożsamość strony pozwanej i intencja powoda co do osoby pozwanego, nie budziły najmniejszych wątpliwości, także po stronie samego pozwanego.

W tym stanie rzeczy należało na podstawie art. 386 § 1 kpc. zmienić zaskarżony wyrok i uwzględnić powództwo co do zasady.

Sąd Okręgowy jako adekwatną do krzywdy powoda uznał kwotę zadośćuczynienia 20.000 zł. Sąd Okręgowy podzielił w całości argumentację powoda dotyczącą wymiaru zadośćuczynienia zawartą w pozwie – okoliczności tam podane

nie były sporne i nie budziły wątpliwości. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę zarówno rodzaj uszkodzeń ciała (złamanie 4 żeber i krwiak opłucnej), jak i okres hospitalizacji i pobytu na zwolnieniu lekarskim, a nadto stwierdzony przez biegłego 10% trwały uszczerbek na zdrowiu. Nie było natomiast podstaw do uwzględnienia okoliczności wskazanych w piśmie powoda z dnia 14 stycznia 2022 r. – powód powołał się tam na prawdopodobieństwo wystąpienia dalszego rozstroju zdrowia i pogorszenia jakości życia w przyszłości oraz rosnącą inflację. Okoliczności te będą mogły ewentualnie stanowić podstawę zasądzenia dalszego zadośćuczynienia, o ile wystąpią w przyszłości, natomiast inflacja rekompensowana jest przez odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczone od terminu, w którym ubezpieczyciel winien zlikwidować szkodę.

Odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia zasądzone zostały zgodnie z dyspozycją art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych – po upływie przewidzianego tam terminu 30 dni od zgłoszenia roszczenia.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, co skutkowało także oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 kpc.

Koszty procesu za obie instancje obciążały pozwanego w całości na podstawie art. 100 kpc. Określenie należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia należało do oceny sądu, mieściło się więc w granicach swobodnego uznania. Roszczenie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady i zostało uwzględnione w 70%, a było kwestionowane przez pozwanego w całości. Zachodziły więc podstawy do nałożenia na pozwanego obowiązku poniesienia kosztów procesu w całości.

Na koszty poniesione przez powoda w I instancji złożyła się opłata od pozwu 1000 zł, koszty zastępstwa 3.617 zł. W II instancji powód poniósł opłatę od apelacji w kwocie 1.400 zł i koszty zastępstwa 1.800 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a postępowaniu apelacyjnym nadto w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia.

Odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia z tytułu kosztów procesu zostały zasądzone zgodnie z art. 98 § 1¹ kpc.

Ryszard Małecki